

291

2-8

RE - 17.00 / J K

29.08.80r.

*[Handwritten signature]*

" RADIO - ECHO "  
\*\*\*\*\*  
- wydanie popołudniowe -

1/ Wiadomości

- TEKSTY

2/ Opinie ludzi:

a/ prof. Lang z Torunia

- TAŚMA Z O

b/ pracownika "Belny"

- TAŚMA L L

c/ pracownik obsługi rolnictwa

- TAŚMA J K

3/ Rolnictwo w regionie

- TEKSTY

293

RE - 17.00/ J K

29 sierpnia 1980 r.

(MR 24)

Utrzymujący się w kraju stan napięcia społecznego wywołuje przede wszystkim zaniepokojenie, któremu towarzyszy rzeczowa dyskusja o naszych Polaków sprawach. W zakładach pracy zgłaszane są postulaty płacowe i socjalno bytowe, które rozpatrują kierownictwa zakładów oraz nadrzędne jednostki gospodarcze. W regionie: w województwach bydgoskim, toruńskim i wrocławskim część załóg przedsiębiorstw i fabryk przerwała pracę zgłaszając równocześnie swoje wnioski w sprawach żywo pracowników interesujących. Trzeba stwierdzić, że większość zakładów funkcjonuje normalnie, a ich załogi uczestniczą w robotniczym dialogu z władzą nie strajkując. Coraz częściej w rozmowach dominuje akcent zaniepokojenia przedłużającymi się strajkami. Wyrażona jest opinia, że można i trzeba dyskutować, ale dyskutować bez przerywania pracy i zakłócania rytmu życia, w atmosferze spokoju i porządku. Mieszkańcy miast szczególnie dotkliwie odczuwają skutki strajku pracowników komunikacji miejskiej. Dużego trudu wymaga dotarcie i powrót z miejsca pracy. Najbardziej dokuczliwa jest sytuacja w dużych miastach, jak np. w Bydgoszczy gdzie krańcowe odległości przekraczają 20 kilometrów. Czyni się starania by przynajmniej na tych trasach przywrócić komunikację. Na szczególne zatem uznanie zasługują pracownicy handlu i innych przedsiębiorstw usługowych dzięki którym nie ma większych komplikacji w codziennym życiu miast.

W:Rz/  
-----

Dziś nie podjęta pracy jeszcze załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego we Włocławku. W dalszym ciągu trwały rozmowy gospodarzy miasta ze strajkującą załogą. W toku prowadzonego dialogu strajkujący <sup>przebiegowi</sup> zgłosili szereg postulatów i wniosków. Ich treść pokrywa się w dużej mierze ze zgłoszonymi wcześniej przez inne załogi w kraju i województwie. Wiele z nich wymaga dokładnego rozważenia i odpowiednich decyzji, niekiedy decyzji centralnych. Dotyczą one m.in. zmiany systemu i podwyższenia wynagrodzeń, obniżenia wieku emerytalnego, lepsze<sup>go</sup> zaopatrzenia rynku, trafniejszego doboru kadr kierowniczych. Zgłoszono również wniosek o charakterze lokalnym. Jak np. skrócenie wyczekiwania na mieszkanie we Włocławku oraz budowę nowej zajezdni autobusowej MPK.

W interesie całego społeczeństwa gospodarze miasta uruchomią zastępcze środki transportu, które zaledwie w części łagodzą trudności komunikacyjne. Władze miejskie zwracają się z apelem do mieszkańców Włocławka o wzajemną pomoc w świadczeniu usług w celu zmniejszenia uciążliwości związanych z dojazdem do zakładów pracy i szkół.

Z dużą uwagą słuchaliśmy wczoraj w radiu i telewizji wystąpienia wicepremiera Mieczysława Jagielskiego do mieszkańców Wybrzeża. Dla każdego słuchacza zrozumiałe jest wyrażone w tym przemówieniu stanowisko, że proponowane rozwiązania spraw konfliktowych, w tym zapewnienia dotyczące władz plac odnoszą się do pracowników wszystkich branż i gałęzi gospodarczych całego kraju. Podobnie jak wczoraj, dzisiaj również w naszym programie poprosiliśmy o obywatelskie refleksje kilku naszych słuchaczy.

299

M P /

Godziny trwogi i niepewności przeżywali rodzice 4-letniego Sławomira Baranowskiego ze wsi Paparzyn w gminie Stolno pod Chełmem. Niezauważony przez domowników dziecko opuściło gospodarstwo i udało się w nieznanym kierunku. Pnioważ akoja poszukiwawcza Milicji Obywatelskiej i miejscowego społeczeństwa nie przynosiła pożądaných rezultatów- poproszono o pomoc żołnierzy jednej z jednostek POW. W rejon przypuszczalnego zaginięcia chłopca przyjechały dwa pododdziały dowodzone przez podporucznika Krzysztofa Wielkopolskiego i sierżantów Ryszarda Henniga. Na mokrej, piaszczystej łące natrafiono na ślady małych stóp, które wiodły w kierunku pobliskiego lasu. Kilkudziesięciu żołnierzy rozsypały się w tyralierę i zaczęło metr po metrze "przezesywać" las. Żołnierze rozpoczęli poszukiwania o 4-ej rano a o 7,30 chłopca znaleziono. Stał w wysokiej trawie i na widok swych wybawicieli rozplakł się. Sławka znaleźli szeregowi: Adam Pieniak i Jan Suszczyński. Dziecku na szczęście nie się nie stało mimo chłodnej i deszczowej nocy. Komendant Wojewódzki MO w Toruniu płk. Zenon Marcinkowski wystosował na ręce Dowódcy POW gen. dywizji Józefa Uzyckiego pismo z serdecznymi podziękowaniami za skuteczny udział żołnierzy w akcji poszukiwawczej. Wszyscy w/w oraz koordynujący

poszukiwaniami: oficer Jan Bublik - otrzymali nagrody rzeczowe  
oraz okolicznościowe upominki, które <sup>uroczyście</sup> wręczył przybyły dzisiaj  
do jednostki kierownik komisariatu MO w Chełmie - porucznik  
Franciszek Jankowski. Dowódca Garnizonu dodatkowo wyróżnił  
szeregowych Adama Pieniaka i Jana Suszczyńskiego 5-dniowymi  
urlopiami.

W Rz/

W ramach włocławskiej "PANORAMY-80" swój dorobek gospodarczy i kulturalny mieszkańcom stolicy Ziemi Kujawsko-Dobrzyńskiej prezentuje obecnie gmina Skepe. W sali Wojewódzkiego Domu Kultury czynne są wystawy: Skepe w fotografii, eksponowane są także prace malarskie artysty-plastyka ze Skepego Antoniego Feżyckiego. Natomiast w sali kameralnej WDK prezentowana jest wystawa osiągnięć oraz eksponatów - trofeów Nadleśnictwa i Koła Łowieckiego w Skepem. Przed paroma minutami na włocławskim stadionie rozpoczęł się mecz piłki nożnej, w którym grają: "Błękitni" Skepe z drużyną Włocławka. Przez cały dzisiejszy dzień na włocławskim deptaku - ul. 3 Maja - czynny był kiermasz wyrobów rzemieślniczych oraz artykułów przemysłowych Gminnej Spółni "Samopomoc Chłopska" ze Skepego.

RE - 17.00/ J K

29 sierpnia 1980 r.

(MR i ZU)

Utrzymujący się w kraju stan napięcia społecznego wywołuje przedewszystkim z troską, któremu towarzyszy rzeczowa dyskusja o naszych Polaków sprawach. W zakładach pracy zgłaszane są postulaty płacowe i socjalno bytowe, które rozpatrują kierownictwa zakładów oraz nadrzędne jednostki gospodarcze. W regionie: w województwach bydgoskim, toruńskim i włocławskim część załóg przedsiębiorstw i fabryk przerwała pracę zgłaszając równocześnie swoje wnioski w sprawach żywo pracowników interesujących. ~~Trzeba stwierdzić, że~~ większość zakładów funkcjonuje normalnie, a ich załogi uczestniczą w robotniczym dialogu z władzą nie strajkując. Coraz częściej w rozmowach dominuje akcent zaniepokojenia przedłużającymi się strajkami. Wyrażona jest opinia, że można i trzeba dyskutować, ale dyskutować bez przerywania pracy i zakłócania rytmu życia, w atmosferze spokoju i porządku. Mieszkańcy miast szczególnie dotkliwie odczuwają skutki strajku pracowników komunikacji miejskiej. Dużego trudu wymaga dotarcie i powrót z miejsca pracy. Najbardziej dokuczliwa jest sytuacja w dużych miastach, jak np. w Bydgoszczy gdzie krańcowe odległości przekraczają 20 kilometrów. Czyni się starania by przynajmniej na tych trasach przywrócić komunikację. Na szczególne zatępnienie zasługują pracownicy handlu i innych przedsiębiorstw usługowych dzięki którym nie ma większych komplikacji w codziennym życiu miast.



RE - R7.00 / J K

29.08.80r.

J K /

W woj.bydgoskim zboża skoszono ze 160 tys.hektarów, co stanowi około 70% arealu. Istnieją spore rozbieżności w gminach - są takie, np. na glebach ciężkich, gdzie skoszono 50% - w Kruszwicy, Barcinie, w Dragaczu i Sicienku - ale też i takie, gdzie 96% - w Cekoynie, 93% w Cuersku i 90% w Śliwicach i Solcu Kujawskim. Na polach widzi się coraz mniej snopowiązałek, natomiast coraz więcej kombajnów, kosiarok konnych i rolników z kosami. Teraz pracuje się na terenach podmokłych. A roboty spiętrzyły się. Koszenie, zwózka i młoty zbóż, siew rzepaku, orki siewne pod jęczmień, wysiew wapna, nawozów, zbiór ziemniaków jadalnych. ~~Trzeba~~ Trzeba je zebrać z arealu 44 tys.hektarów. Na zaopatrzenie rynku woj.bydgoskiego trzeba ich dziennie około 100 ton. I tyle się przekazuje. Trwa również zbiór drugiego pokosu traw. Słowem - pracy jest bardzo dużo.

RE - 17. 0 / J K

29.08.80r.

Z O /

Zaawansowanie prac żniwnych w woj. toruńskim jest dobre, Zboża  
żkoszono już z 80% arecału, z czego 60% również zebrano. Rozmachu  
nabrały także podorywki, które wykonano na 40.000 hektarów, sta-  
nowiących 40% całego arecału. Rozpoczęto również siewy rzepaku.  
Obsiano 3 tys. hektarów przeznaczonych pod tę uprawę.

R E - 17.00 / J K

29.08.1980

*Dobiegają zarządzenia*  
W Rz / W woj. wrocławskim kończą się tegoroczne żniwa. Do tej

pory zboża skoszone z ponad 85 procent areалу. Zakończono już

całkowicie na ziemi kujawsko-dobrzyńskiej koszenie i zwózkę żyta.

O ukończeniu wszystkich tegorocznych prac żniwnych zameldowała

dzisiaj gmina Rypin. Na polach, z których zboża już sprzątnięto,

trwają podorywki i siew poplonów ścierniskowych. Sieje się także

rzepak ozimy. Do tej pory rzepak zasiano w woj. wrocławskim

na obszarze ponad 250 ha.